

Sygn. akt XXV C 2012/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lipca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia del. Adam Mitkiewicz

Protokolant: protokolant sądowy Natalia Żur

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2021 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. S. i H. S. (1)**

przeciwko (...) **Bankowi Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. ustala, że umowa kredytu hipotecznego nr. (...) z dnia 28 kwietnia 2008r. zawarta pomiędzy E. S., H. S. (1), T. S., a (...) Bank S. A. w W. jest nieważna;

II. zasądza od (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz E. S. kwotę 120 740 zł (sto dwadzieścia tysięcy siedemset czterdzieści złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 października 2017r. do dnia zapłaty – z tym że spełnienie świadczenia powinno nastąpić za jednoczesnym zaoferowaniem przez E. S. i H. S. (1) (...) Bankowi Spółce Akcyjnej z siedzibą W. zapłaty kwoty 269 000 zł (dwieście sześćdziesiąt dziewięć tysięcy złotych) albo zabezpieczeniem roszczenia (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę tej kwoty;

III. oddala powództwo w pozostałej części;

IV. zasądza od (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz E. S. i H. S. (1) kwotę 8 417 zł (osiem tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

**Sygn. akt. XXV C 2012/17**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 października 2017 r. (data prezentaty – k.2 ), skierowanym przeciwko pozwanemu (...) Bank S.A. z siedzibą w W., powódka E. S. wniosła o zasądzenie na rzecz powódki łącznej kwoty 121.718,99 zł tytułem rat kapitałowo – odsetkowych uiszczonych przez powódkę od dnia zawarcia umowy kredytowej numer (...) do dnia 7 września 2017 r., prowizji pobranej przez bank za zawarcie aneksu do przedmiotowej umowy oraz opłaty za niski wkład własny wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem bezpodstawnego wzbogacenia przez pozwanego tytułem spełnienia na jego rzecz zobowiązań nieważnych. Wniosła również o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych (pozew – k.2-93v).

Na uzasadnienie swoich żądań powódka wskazała, że w dniu 28 kwietnia 2008 r. zawarła z pozwanym bankiem umowę kredytu hipotecznego nr (...). W ocenie powódki zawarta między stronami umowa nie spełniała wymogów

zawartych w art. 69 prawa bankowego, zatem należało ją uznać za nieważną. Ponadto jest sprzeczna z art. 353<sup>(1)</sup> k.c., a w konsekwencji nieważna na podstawie art. 58 k.c., ze względu na wprowadzenie do umowy indeksacji kredytu i przyznanie bankowi uprawnienia do jednostronnego i arbitralnego ustalania kursów waluty indeksacyjnej. Ewentualnie w przypadku jeżeli tutejszy Sąd nie podzieliłby stanowiska powoda co do upadku całej umowy na skutek zawarcia w jej treści niedozwolonych postanowień umownych, to powódka podkreśliła, że w takim przypadku umowa powinna być wykonywana z ich pominięciem. Przedmiotowa umowa jest również sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, narusza dobre obyczaje, zasady lojalności, ustawę o nieuczciwych praktykach rynkowych poprzez brak poinformowania powódki o możliwych do przewidzenia wahaniami kursu CHF. Powódka powołała się również na względną nieważność umowy oraz aneksu nr 1 do tej umowy z uwagi na złożenie przez powódkę oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych zawartej umowy.

W odpowiedzi na pozew z dnia 31 stycznia 2018 r. (data prezentaty – k.537), pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania procesowego z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł według norm przepisanych (odpowiedź na pozew – k.537-590).

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował zasadność dochodzonych pozwem roszczeń co do zasady i co do wysokości oraz wskazał, że strony w sposób świadomy i jednoznaczny zawarły umowę kredytową nr (...). W pierwszej kolejności pozwany bank podniósł, iż legitymacja czynna w tej sprawie jest niepełna, gdyż po stronie powodowej poza E. S. powinni się znaleźć również pozostali kredytobiorcy H. S. (1) i T. S.. Ponadto, w ocenie pozwanego, powódka na etapie zawierania umowy miała wpływ na poszczególne jej postanowienia. Powódka sama wniosła o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty CHF, zaś przed zawarciem umowy została należycie poinformowana o ryzyku kursowym. Umowa jest zgodna z Prawem bankowym, Kodeksem cywilnym oraz naturą stosunku prawnego, indeksacja nie stanowi instrumentu finansowego, umowa nie jest też sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. W ocenie pozwanego kwestie związane ze sposobem ustalania kursu w bankowej tabeli zostały opisane w umowie i regulaminie w sposób wystarczający. Wskazał również na nieskuteczność złożonego oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych zawartej umowy. Pozwany wskazał też, że nie pozostaje bezpodstawnie wzbogacony względem powódki.

Pismem datowanym na 16 stycznia 2019 r. strona powodowa wniosła o zawezwanie do udziału w sprawie w charakterze powodów H. S. (1) i T. S. (pismo procesowe – k. 688). H. S. (2) została zawiadomiona o toczącym się postępowaniu. W piśmie z dnia H. S. (1) oświadczyła, iż wstępuje do sprawy w charakterze powódki (oświadczenie – k. 717).

Pismem procesowym z dnia 10 maja 2019 r. (data nadania na pocztę – k. 847), strona powodowa zmodyfikowała żądanie formułując roszczenie ewentualne o zasądzenie solidarnie na rzecz E. S. i H. S. (1) kwoty 121.718,99 zł (pismo wraz z modyfikacją – k.844-844v).

Pismem z dnia 14 kwietnia 2021 r. strona powodowa wniosła ostatecznie o:

1. W roszczeniu głównym o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki E. S. kwoty 121.718,99 zł, w tym kwoty 118.682,66 zł tytułem rat kapitałowo – odsetkowych uiszczonych na poczet umowy nr (...) od dnia zawarcia umowy kredytowej do dnia 7 września 2017 r wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz kwot z tytułu prowizji za zawarcie aneksu do przedmiotowej umowy i opłaty za niski wkład oraz obok roszczenia o zasądzenie ustalenia nieważności umowy kredytu nr(...);

2. ewentualnie jako roszczenie ewentualne do roszczenia z pkt 1 gdyby Sąd uznał, że powódki winny dochodzić roszczenia o zapłatę solidarnie (pomimo, że raty spłacała powódka E. S.) o solidarne zasądzenie na rzecz powódek od pozwanego kwoty 121.718,99 zł, w tym kwoty 118.682,66 zł tytułem rat kapitałowo – odsetkowych uiszczonych na poczet umowy nr (...) od dnia zawarcia umowy kredytowej do dnia 7 września 2017 r wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz kwot z tytułu prowizji za zawarcie aneksu do przedmiotowej umowy i opłaty za niski wkład oraz obok roszczenia o zasądzenie ustalenia nieważności umowy kredytu nr (...);

3. ewentualnie jako roszczenie ewentualne do roszczenia z pkt 1 w szczególności na wypadek gdyby Sąd uznał, że nie jest możliwe połączenie roszczenia o zapłatę z roszczeniem o ustalenie, o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki E. S. kwoty 121.718,99 zł, w tym kwoty 118.682,66 zł tytułem rat kapitałowo – odsetkowych uiszczonych na poczet umowy nr (...) od dnia zawarcia umowy kredytowej do dnia 7 września 2017 r wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz kwot z tytułu prowizji za zawarcie aneksu do przedmiotowej umowy i opłaty za niski wkład;

4. ewentualnie jako roszczenie ewentualne do roszczenia z pkt 2 w szczególności na wypadek gdyby Sąd uznał, że nie jest możliwe połączenie roszczenia o zapłatę z roszczeniem o ustalenie, o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powódek kwoty 121.718,99 zł, w tym kwoty 118.682,66 zł tytułem rat kapitałowo – odsetkowych uiszczonych na poczet umowy nr (...) od dnia zawarcia umowy kredytowej do dnia 7 września 2017 r wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz kwot z tytułu prowizji za zawarcie aneksu do przedmiotowej umowy i opłaty za niski wkład;

5. ewentualnie jako roszczenie ewentualne wobec pkt I -IV, w szczególności w razie uznania, że stronie powodowej nie przysługuje roszczenie o zapłatę o ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) jest nieważna;

6. ewentualnie jako roszczenie ewentualne wobec pkt I -IV w razie stwierdzenia przez tutejszy Sąd braku podstaw do stwierdzenia nieważności umowy kredytowej objętej powództwem w niniejszej sprawie wnosząc o zasądzenie na rzecz powódki E. S. od pozwanego kwoty 46.992,57 zł tytułem części rat kapitałowo – odsetkowych uiszczonych przez powódkę w PLN od dnia zawarcia umowy kredytowej do dnia 7 września 2017 r wraz z odsetkami ustawowymi od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz ustalenie, że w w/w umowie zostały zawarte postanowienia niedozwolone, które nie wiążą strony powodowej;

7. ewentualnie jako roszczenie ewentualne z pkt VI, gdyby tutejszy Sąd uznał, że strona powodowa powinna dochodzić roszczenia o zapłatę solidarnie, o zasądzenie solidarnie na rzecz powódek od pozwanego kwoty 46.992,57 zł tytułem części rat kapitałowo – odsetkowych uiszczonych przez powódkę w PLN od dnia zawarcia umowy kredytowej do dnia 7 września 2017 r wraz z odsetkami ustawowymi od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz ustalenie, że w w/w umowie zostały zawarte postanowienia niedozwolone, które nie wiążą strony powodowej (pismo z 14.04.2021 r. – k. 1017-1029 v).

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W 2007 r. powódka E. S. poszukiwała kredytu hipotecznego celem zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych, H. S. (1) i T. S. pragnęli pomóc córce i zdecydowali się podpisać umowę wspólnie z nią w razie znalezienia korzystnej oferty. W tym celu udali się do pośrednika finansowego w (...), który po przeanalizowaniu sytuacji finansowej zaproponował jedynie ofertę (...) Banku, gdyż brak było po stronie powodowej zdolności kredytowej w PLN. E. S. nie wiedziała na czym będzie polegała indeksacja, nie była świadoma że rata będzie przeliczana według kursu walutowego ustalanego przez bank. Została poinformowana, że kredyt uda się spłacić w krótszym czasie jeśli skorzysta z oferty polisolokaty. Powódka podjęła jedynie próbę negocjacji jeżeli chodzi o okres kredytowania (zeznania powodów – k.849-852).

E. S., H. S. (1) i T. S. w dniu 18 marca 2008 r. złożyli na formularzu banku wnioski o udzielenie kredytu hipotecznego, wnosząc o przyznanie im kredytu w wysokości 269.000 zł, jako walutę wnioskowanego kredytu wskazując CHF, z przeznaczeniem na zakup nieruchomości i refinansowanie wydatków mieszkaniowych. Postulowany okres kredytowania oznaczyli na 600 miesięcy. (wniosek kredytowy – k. 578-585).

Razem z wnioskiem kredytowym kredytobiorcy złożyli na standardowym druku przygotowanym przez pozwanego „Oświadczenie o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej”, głoścące, że przedstawiono im ofertę kredytu hipotecznego (...) Bank SA w W. – Oddział Specjalistyczny (...) w złotych polskich oraz że wybrali kredyt indeksowany kursem waluty obcej, będąc uprzednio poinformowanym o ryzykach związanych z zaciągnięciem

kredytu hipotecznego indeksowanego kursem waluty obcej oraz, że są świadomi faktu, że w przypadku kredytów indeksowanych kursem waluty obcej ponoszą ryzyko kursowe, co oznacza, że zarówno rata kredytu jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu – przeliczona na PLN na dany dzień – podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty oraz że są świadomi faktu, że rzeczywiste koszty obsługi długu mogą się finalnie okazać znacząco wyższe od wcześniej założonych. Ponadto w dokumencie tym przedstawiono pojęcia ryzyka walutowego i ryzyka stopy procentowej, które opisano jako sytuację, w której w której raty spłaty kredytu mogą się zmieniać (w górę lub w dół) w zależności od wahań kursu waluty, w której został zaciągnięty kredyt oraz wahań rynkowych stóp procentowych. Dokument ten zawierał także „Modelowe Symulacje Wariantów Spłat Kredytu Dla Różnych Poziomów Kursów Walut I/Lub Stopy Procentowej”, przedstawiające wpływ zmian oprocentowania i kursu waluty indeksacji na wysokość miesięcznych rat przy założeniu, że udzielono kredytu denominowanego do CHF (1CHF = 2,5PLN) w wysokości 200 tys. zł na okres 30 lat, a raty spłaty są równe. W symulacji przedstawiono 6 wariantów, w których wysokość stopy procentowej wynosiła 3,40 % (warianty 1 i 2), 4,12 % (war. 5), 6,15 % (war. 3) lub 7,40 % (war. 4 i 6), a kurs PLN/CHF – 2,5803 (war. 1 i 3-5) lub 2,8822 (war. 2 i 6), w wyniku czego przybliżona miesięczna rata wahała się od 886,96 zł do 1546,78 zł. Przyjęte w symulacji kursy walutowe odpowiadały deprecjacji kursu złotego do franka w skali odpowiadającej różnicy między maksymalnym a minimalnym kursem złotego do franka z ostatnich 12 miesięcy. Oświadczenie zawierało również wykres przedstawiający kształtowanie się stóp procentowych oraz kursów walut w okresie od czerwca 2006 r. do października 2007 r. W oświadczeniu (k.588-590) powodowie oświadczyli, że są świadomi iż uruchomienie i spłata kredytu następuje w.g kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, akceptując, że miesięczne raty powiększone są o tzw. spread (różnicę pomiędzy kursem kupna i sprzedaży waluty). Możliwe są odchylenia stosowanego przez (...) Bank kursu kupna i sprzedaży waluty odpowiednio o 5% od kursu rynkowego wymiany walut (oświadczenie - k. 588-590).

W dniu 28 kwietnia 2008 r. E. S., H. S. (1), T. S. zawarli z (...) Bank SA w W. – Oddział Specjalistyczny (...) Umowę Kredytu Hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF. Na podstawie umowy bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 269.000 zł indeksowanego kursem CHF (§2 ust.1). Jako przeznaczenie kredytu wskazano zakup nieruchomości na rynku wtórnym, w wysokości 264.000 zł oraz refinansowanie zadatku w wysokości 5.000 zł. Jako okres kredytowania wskazano 600 miesięcy, licząc od dnia wypłaty kredytu (§ 2 ust.3). Uruchomienie kredytu następowało w złotych przy jednoczesnym przeliczeniu w dniu wypłaty na walutę wskazaną w Umowie Kredytu zgodnie z kursem kupna dewiz obowiązującym w banku w dniu uruchomienia (§ 3 ust.8). Spłata wszelkich zobowiązań następuje w złotych na rachunek kredytu (§ 4 ust.2). Metodę i terminy ustalania kursu wymiany walut (na podstawie którego wyliczane są raty spłaty i bieżące saldo zadłużenia) oraz warunki aktualizacji Harmonogramu Spłat określa „Regulamin Kredytowania Hipotecznego”, który stanowi integralną część umowy i załącznik do niej (§ 4 ust. 4, § 13 umowy).

W § 3 f umowy wskazano, że jednym z warunków uruchomienia kredytu jest wniesienie na rachunek kredytobiorców prowadzony w (...) Bank S.A. środków z tytułu opłaty za niski wkład własny.

Oprocentowanie kredytu jest zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosi 4,91% w skali roku, na które składa się suma obowiązującej stawki referencyjnej 3M LIBOR dla CHF (na dzień sporządzenia umowy 2,71%) i stałej marży banku w wysokości 2,20 % (§ 5 ust. 1 umowy).

Całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy określono na kwotę 782.859,16 zł bez uwzględnienia ryzyka kursowego. Ostateczna wysokość całkowitego kosztu kredytu uzależniona jest od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania (§ 6 ust. 3 i 5 umowy).

Rzeczywista roczna stopa procentowa wynosi 4,96 % (§ 6 ust. 4 umowy).

Zabezpieczeniem kredytu była m.in. hipoteka kaucyjna do kwoty 457.300 zł ustanowiona na rzecz banku na kredytowanej nieruchomości (§ 7 ust. 1 umowy).

W §10 ust.2 lit. c Umowy kredytobiorca oświadczyli, iż:

- otrzymali Regulamin, zapoznali się z nim i zaakceptowali warunki w nim zawarte (w szczególności zapisy dotyczące warunków i konsekwencji zmiany waluty kredytu, sposobów i terminów ustalania stopy procentowej i procentowania kredytu, metody i terminów ustalania kursu wymiany walut, metody ustalania wysokości rat spłaty oraz warunków aktualizacji Harmonogramu Spłat);
- są świadomi ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego (jako czynnika determinującego wysokość zadłużenia oraz wysokość rat spłaty) w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko.

Integralną część umowy stanowią następujące załączniki do umowy: Regulamin Kredytu Finansowego (...) Bank S.A. w W. - Oddział (...), Tabela Opłat i Prowizji (...) Bank SA w W. - Oddział Specjalistyczny (...), Dyspozycja Uruchomienia Środków, Oświadczenia o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej, Pouczenie o prawie odstąpienia od umowy (§13 Umowy) - bezsporne (umowa – k.99-102).

Zgodnie z § 2 lit. O Regulaminu Tabelą Kursów jest tabela kursów kupna/sprzedaży walut (...) Banku S.A. obowiązująca o godz. 9.30 w dniu, w którym następuje operacja (§2 lit. m regulaminu) (Regulamin- k. 600).

Na mocy aneksu nr 1 do umowy sporządzonego w dniu 17 grudnia 2010 r. strony postanowiły, że od dnia wejścia w życie niniejszego aneksu do umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 25 kwietnia 2008 r. wraz z późniejszymi zmianami za zgodą (...) S.A. od praw i obowiązków wynikających z w/w umowy zostaje odłączony T. S. (aneks – k. 618).

Aneksem nr 1 sporządzonym w dniu 15 października 2009 r. strony wskazały, że zmieniają rodzaj kredytu z indeksowanego do waluty CHF na kredyt walutowy w walucie CHF. Jako rachunek do spłaty wskazano rachunek o numerze (...). Strony umowy postanowiły, iż spłata wszelkich zobowiązań z tytułu niniejszej umowy dokonywana będzie w walucie CHF z rachunku kredytu. W celu dokonania spłaty kredytu kredytobiorcy winni zapewnić odpowiednią ilość środków na przedmiotowym rachunku w PLN. Natomiast w dniu zapadalności raty bank zarachuje środki znajdujące się na rachunku w PLN na spłatę kredytu stosując do wyliczenia należnej raty wyrażonej w CHF średni kurs NBP z godziny 12:00 z dnia wymagalności raty, w taki sposób, że środki znajdujące się na rachunku w PLN, po przeliczeniu na CHF przy zastosowaniu w/w średniego kursu NBP, bank przeleje na rachunek kredytu (aneks nr 1 – k. 114-115).

Aneksem z dnia 17 grudnia 2010r. strony umowy postanowiły, że T. S. zostaje odłączony od praw i obowiązków wynikających z umowy kredytu hipotecznego ( aneks k.618).

Kredyt został wypłacony na rzecz kredytobiorców 30 kwietnia 2017 r. (zaświadczenie z banku – k. 112).

Suma wszystkich wpłat dokonanych przez powódkę E. S. na poczet spłat rat kapitałowo – odsetkowych z tytułu umowy kredytu hipotecznego nr (...) w złotych od dnia uruchomienia przedmiotowej umowy kredytu do dnia 7 września 2017 r. wyniosła 117. 703,67 złotych, z tytułu prowizji za zawarcie aneksu do przedmiotowej umowy 1.000 zł, a opłaty tytułem niskiego wkładu własnego 2.036,33 zł (opinia uzupełniająca biegłego – k. 964-971, wyciąg z rachunku – k. 142-172)

Pismem datowanym na 18 września 2017 r., które wpłynęło do strony pozwanej 27 września 2017 r. E. S. i H. S. (1) złożyły pozwanemu oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu w związku z zawarciem w/w Umowy oraz aneksu nr 1 do tej umowy. Oświadczyły, że w chwili podpisywania Umowy działały w mylnym przekonaniu, co do kluczowych parametrów Umowy: CKK, RRSO oraz składników wynagrodzenia Banku. Według powódki gdyby bank nie wprowadził jej w błąd w zakresie tychże parametrów, powódki gdyby znały rzeczywiste koszty kredytu, w szczególności spread, nie zawarłyby Umowy oraz wskazanego aneksu (pismo z 18 .09. 2017 r. - k. 123-123v).

Pismem datowanym na 25 września 2017 r. E. S. wezwała pozwanego bank do zapłaty kwoty 120.740 w związku z nieważnością umowy kredytu nr (...) (pismo z 25.09.2017 r. - k. 125).

W odpowiedzi na w/w pisma strony powodowej Pismem datowanym na 2 października 2017 r. Pozwany bank odmówił zwrotu na rzecz powódki E. S. kwoty 120.740 zł (pismo banku z 2.10.2017 r. - k. 128-129 v).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, uznanych przez Sąd za mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu co do ich autentyczności jak i wiarygodności. Prawdziwość dokumentów nie była też kwestionowana przez strony.

Sąd wziął pod uwagę również zeznania powódki E. S. oraz H. S. (1) złożone w charakterze strony, w których przekazali informacje co do celu zaciągnięcia przez powodów przedmiotowego kredytu, okoliczności zawierania umowy kredytu, braku negocjowania szczegółowych warunków umowy, w tym zwłaszcza co do postanowień określających zasady indeksacji, oraz zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank. Zeznania powodów były zgodne z dowodami z dokumentów lub z doświadczeniem życiowym (co do braku możliwości negocjacji tego rodzaju umów z bankiem), a nie zostały przedstawione dowody wykazujące odmienny stan faktyczny w tym zakresie.

W ocenie Sądu główna opinia biegłego sądowego z zakresu bankowości i finansów P. K., przy uwzględnieniu zmian dokonanych w opinii została sporządzona w sposób rzeczowy, rzetelny oraz przekonywujący, w oparciu o wiedzę fachową. Powołany biegły sądowy to kompetentna osoba, posiadająca odpowiednie w tym kierunku specjalistyczne wykształcenie i wieloletnie doświadczenie zawodowe. Sposób badań zaprezentowany przez biegłego wskazuje na prawidłowy tok podejmowania kolejnych czynności analitycznych. Przedmiotowe opinie są jasne i logiczne. Z tego względu Sąd przyjął opinię za bezstronny i wiarygodny dowód w sprawie. Podkreślenia również wymaga, iż za prawidłową należało uznać łączną kwotę rat kapitałowo – odsetkowych uiszczonych z tytułu umowy nr (...) w wysokości 117. 703,67 za okres od dnia uruchomienia umowy kredytu do 7 września 2017 r. jako zgodną z wyciągami z rachunku złożonego w aktach sprawy. Wskazana przez stronę powodową kwota 118.682,66 zł wynika jedynie z harmonogramu spłat, który wskazuje jedynie na zobowiązanie strony powodowej do uiszczenia określonych kwot, a nie o ich zapłacie. Dowód z zeznań świadka D. G. został pominięty z uwagi na brak adresu świadka, natomiast oddalono wnioski o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków P. S., M. P. i D. J., świadkowie ci nie brali udziału w udzielaniu kredytu powodom, a informacje ogólne dotyczące kredytów walutowych nie były przydatne dla rozstrzygnięcia. P. S. ten nie uczestniczył w procesie zawierania umowy, okoliczności na które dowód ten został zgłoszony nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy ponieważ dotyczyły okoliczności ogólnych oderwanych od procesu zawierania tej konkretnej umowy nadto skoro abuzywność postanowień umowy ocenia się na chwilę jej zawarcia, to nie określony umową, nie sformalizowany, nie komunikowany konsumentom sposób ustalania przez pracowników banku kursów waluty CHF, nie miał istotnego znaczenia dla oceny abuzywności postanowień umowy, istotne bowiem jest czy postanowienia umowy dawały pozwanemu możliwość kształtowania kursów, a jeśli tak to czy była ona określona umową, znana i weryfikowalna przez konsumenta, nie naruszała jego interesów ani dobrych obyczajów. W tym kontekście sama praktyka ustalania kursu CHF przez bank przestaje już mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia skoro konsument nie był z nią zaznajomiony w chwili zawarcia umowy.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Roszczenie główne zasługiwało na uwzględnienie w znacznej części.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do legitymacji czynnej w tej sprawie wskazania wymaga, iż Sąd uznał, że roszczenie o ustalenie (wystosowane przez E. S. i H. S. (1), gdyż T. S. nie jest współuczestnikiem koniecznym w żądaniu stwierdzenia nieważności umowy z uwagi na zawarcie za zgodą banku aneksu wyłączającego T. S. od praw i obowiązków wynikających z umowy kredytu nr (...)), jak też roszczenie o zapłatę zostało wystosowane przez osoby ku temu uprawnione. Z przytoczonych już w tym akapicie przyczyn nie było więc wymagane współuczestnictwo wszystkich osób zawierających umowę nr (...). Wyrok o ustalenie wobec tego, że T. S. nie jest stroną umowy nie dotyczy jego praw i obowiązków, bezspornym było pomiędzy stronami, że T. S. nie jest stroną umowy kredytu i dlatego też nie musiał być powodem w sprawie. Natomiast roszczenie o zapłatę było dochodzone tylko przez powódkę E. S., ponieważ to ona dokonywała spłat rat kredytu co wynika zarówno z zeznań powódek jak też wydruku z operacji

bankowych na rachunku służącym do obsługi kredytu (k.142-163). Ustalając osobę która faktycznie uiszczala raty kredytu uwzględniono to w orzeczeniu.

Powodowie w sprawie niniejszej po modyfikacji powództwa wskazywali, że umowa kredytu jest nieważna. Dlatego też pierwszej kolejności należało pochylić się nad kwestią ważności zawartej przez strony umowy. Koniecznym jest wskazanie, że nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Niewątpliwie nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

W ocenie Sądu Okręgowego strony niniejszego procesu zawarły dopuszczalną z punktu widzenia zasady swobody umów i w kontekście treści art. 69 ustawy Prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 roku (Dz.U. Nr 140, poz. 939 ze zm.), w jego brzmieniu aktualnym na datę podpisania spornej umowy, funkcjonującą w obrocie gospodarczym umowę bankowego kredytu indeksowanego do waluty CHF.

Zgodnie z treścią przepisu art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, w brzmieniu aktualnym na datę zawarcia umowy, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Z kolei w myśl przepisu ust. 2 tego artykułu umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

- 1) strony umowy,
- 2) kwotę i walutę kredytu,
- 3) cel, na który kredyt został udzielony,
- 4) zasady i termin spłaty kredytu,
- 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,
- 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
- 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
- 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
- 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
- 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Nie budzi wątpliwości, w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy kredytu, dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej. Odwołać tu się należy do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (OSNC 2016/11/134), w którego uzasadnieniu Sąd Najwyższy opisał konstrukcję umowy kredytu bankowego indeksowanego i stwierdził jednoznacznie jej dopuszczalność.

W szczególności Sąd Najwyższy wskazał, że jest to umowa na podstawie której „Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np.

euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany

w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. (...) Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się oczywiście w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych

w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższym odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma – w całości lub części – może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu”.

Zaprezentowany wyżej pogląd Sąd Najwyższy podtrzymał w wyroku z 19 marca

2015 r., IV CSK 362/14 (Biul. SN z 2015 r., nr 5), w którym, odwołując się do przepisów zawartych w ustawie z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., nr 165, poz. 984), wskazał, że „ideą dokonania nowelizacji Prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia”.

Wreszcie odwołać się należy do art. 4 powołanej wyżej ustawy, zgodnie z którym,

w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności indeksacji kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca obecnie ustawa z 23 marca 2017 r.

o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz.U. z 2017 r., poz. 819) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy) wraz ze wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony w rozpatrywanej sprawie, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W ocenie Sądu treść podpisanej przez strony umowy kredytu spełnia wszystkie ustawowe wymogi wynikające z treści art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, w szczególności wymogi z art. 69 ust. 2 pkt 2 i 4 Prawa bankowego. Ustawa prawo bankowe w art. 69 ust. 2 pkt 2 wskazuje, iż w umowie kredytu należy wskazać „kwotę i walutę kredytu”. Elementy te umowa kredytu zawiera. Strony określiły w umowie kredytu kwotę kredytu, walutę kredytu,



jego przeznaczenie, okres kredytowania, terminy i zasady jego zwrotu przez powodów przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej, a także oprocentowanie kredytu i opłaty oraz prowizje związane z jego udzieleniem. W umowie zawartej z E. S., H. S. (1) oraz T. S. wskazano — liczbowo i słownie — kwotę kredytu, indeksując ją do franka szwajcarskiego. Otrzymali oni kredyt walutowy do waluty obcej i zobowiązani byli do spłaty kwoty w walucie obcej. Wiedzieli też, iż wypłata kredytu nastąpi w złotych, jak również, że spłata będzie dokonywana poprzez spłatę na rachunek kredytu.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących kwoty kredytu, waluty kredytu i przeliczania kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 Prawa bankowego. Przedmiotowa umowa kredytu zawiera wszystkie powyższe elementy, które decydują o jej zgodności z ustawowym wzorcem normatywnym kredytu bankowego.

Strona powodowa powoływała się na nieważność umowy upatrując jej źródła również w abuzywności niektórych postanowień zaskarżonej umowy kredytu hipotecznego. Dochodzone pozwem roszczenie o zapłatę strona powodowa wywodziła z niedozwolonego charakteru klauzul umownych. Wskazując, że taki charakter odnoszące się do indeksacji kwoty kredytu i rat kredytowych mają:

1. § 2 ust. 1 umowy o treści: „Bank udziela Kredytobiorcy kredytu w kwocie 269.000 zł indeksowanego kursem CHF na warunkach określonych w niniejszej umowie kredytu oraz regulaminie”,
2. § 4 ust. 4 umowy o treści: „metodę i terminy ustalania kursu wymiany walut (na podstawie którego wyliczane są raty spłaty i bieżące saldo zadłużenia) oraz warunki aktualizacji Harmonogramu Spłat określa Regulamin”,
3. § 3 ust. 8 umowy o treści: „Uruchomienie Kredytu następuje w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu w dniu wypłaty na walutę wskazaną w Umowie Kredytu zgodnie z kurem kupna dewiz obowiązującym w Banku w dniu uruchomienia”.

W ocenie strony powodowej, zważywszy na wskazane wyżej postanowienia, w chwili zawierania umowy kredytowej wysokość zobowiązań była nieznaną, a kwota kredytu oraz wysokość poszczególnych rat uzależniona od mierników wartości określanych przez bank w sposób arbitralny.

Jak wskazano już powyżej, zdaniem Sądu przytoczone umowne postanowienia indeksacyjne stanowiły w istocie niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 - 4 k.c. wobec kumulatywnego spełnienia się wszystkich przesłanek w nim określonych, przy czym ich abuzywność dotyczyła zasad przeliczania świadczeń uiszczanych przez E. S. na rzecz banku oraz wypłaconej im kwoty z zastosowaniem kursu waluty CHF ustalonego przez bank w bankowej tabeli kursów do PLN o czym szerzej mowa poniżej.

Zgodnie z treścią art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c., jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 tego artykułu nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Stosownie do treści art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c., niezgodnione indywidualnie są natomiast te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie zaś z art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Podkreślić należy, że art. 385<sup>1</sup> k.c. stanowi implementację art. 3 dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE L Nr 95, s. 29 ze zm.), który stanowi, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Z przytoczonych regulacji wynika, że aby określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone, muszą zostać spełnione cztery warunki: 1) umowa musi być zawarta z

konsumentem, 2) postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie, 3) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, 4) postanowienie nie dotyczy głównych świadczeń stron o ile jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Odnosząc się do pierwszej przesłanki, tj. pojęcia konsumenta, Sąd uznał że osoby podpisujące w/w umowę bez wątplenia działały jako konsumenci. Zgodnie z treścią art. 22<sup>1</sup> k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Oceniając powyższy przepis na gruncie niniejszej sprawy, wskazać należy, iż zawarta umowa kredytu nie była powiązana z jakąkolwiek działalnością gospodarczą którejkolwiek z osób ją zawierających, tym bardziej, że żaden z kredytobiorców nie prowadził wówczas działalności gospodarczej. Kredytobiorcy występowali jako osoby fizyczne o kredyt w celu pokrycia kosztów zakupu nieruchomości. Powyższe wynika również z zeznań powódek, które wskazały że kredyt związany był z zamiarem nabycia nieruchomości dla E. S. w celu zaspokojenia jej potrzeb mieszkaniowych.

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie brak jest również podstaw do wyłączenia spornych postanowień umownych spod kontroli przewidzianej w art. 385<sup>1</sup> k.c. Pozwany bank, na którym spoczywał obowiązek wykazania, że postanowienia przedmiotowej umowy kredytowej dotyczące indeksacji kredytu do waluty obcej, także w zakresie w jakim odsyłały do sporządzonych przez niego Tabel kursów, były przedmiotem indywidualnych uzgodnień pomiędzy stronami, obowiązkowi temu w żaden sposób nie sprostał. Na żadnym bowiem etapie postępowania dowodowego nie zostało wykazane, aby kredytobiorcy mieli możliwość indywidualnego uzgodnienia jakichkolwiek postanowień umowy. Umowę zawarto z wykorzystaniem wzorca umownego wykreowanego przez stronę pozwaną, zaś kwestionowane klauzule indeksacyjne stanowiły jej integralny i nie zmodyfikowany w żaden sposób element. Nie były one więc przedmiotem jakichkolwiek negocjacji stron. Powódki zeznały, że nie było możliwości negocjowania postanowień umowy, poza próbą ustalenie okresu kredytowania, który to zresztą był uzależniony od przyjęcia bądź nieprzyjęcia oferty polislokaty (krótszy przy przyjęciu, dłuższy przy odmowie).

W ocenie Sądu indywidualnym uzgodnieniem umowy nie jest również to, że po zapoznaniu się z ofertą banku, zaproponowaniu przez przedstawiciela banku kredytu indeksowanego, złożeniu wniosku przez konsumentów o udzielenie konkretnego rodzaju kredytu i tym samym dążenie przez kredytobiorców do podpisania umowy, w tamtym okresie dającej możliwość uiszczania niższych rat tj. korzystania z niższego oprocentowania, to nie jest indywidualne uzgadnianie postanowień umowy, tak samo akceptacja propozycji banku zawarcia takiej umowy, przyjęcie oferty nie oznacza realnej możliwości, wpływu na kształt postanowień umowy przygotowanych na wzorcu przez bank.

Zawarte w spornej umowie kredytowej klauzule indeksacyjne określają główne świadczenia stron, ponieważ dotyczą sposobu ustalenia wysokości wypłaconej kwoty oraz wysokości świadczenia banku ( §3 ust. 8 umowy, §11 ust. 7 regulaminu), określają wysokość zobowiązania kredytobiorców w trakcie wykonywania umowy kredytu (§ 12 ust. 7 regulaminu). Posiłkując się orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazać należy, że oceniając warunki umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, należy uważać za nie te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (wyroki: z dnia 3 czerwca 2010 r., C., C-484/08, EU:C:2010:309, pkt 34; z dnia 23 kwietnia 2015 r., V. H., C-96/14, EU:C:2015:262, pkt 33). Niewątpliwie wymienione powyżej postanowienia charakteryzują umowę kredytu indeksowanego, a jednocześnie określają podstawowe świadczenia w ramach tej umowy. Jednakże w ocenie Sądu postanowienia te nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny ponieważ zawierają odniesienie do kursów CHF z bankowej tabeli kursów, a o sposobie ich ustalania kredytobiorcy nie byli informowani, nie określała go umowa ani regulamin do niej, konsumenci nie rozumieli postanowień dotyczących indeksacji na czym ona polega, nie wytłumaczono im sposobu ustalania kursu CHF w tabeli banku służącego do indeksacji.

Zgodnie bowiem z art. 385<sup>(1)</sup> § 1 zd. 2 k.c. kontrola taka jest dopuszczalna pod warunkiem, że postanowienie określające główne świadczenie strony nie jest sformułowane w sposób jednoznaczny. Jak trafnie wywiódł TSUE, dokonując wykładni postanowień dyrektywy 93/13, chodzi o jednoznaczność nie tylko z gramatycznego punktu widzenia, ale także przedstawienie konsumentowi w sposób przejrzysty konkretnego działania mechanizmu wymiany

waluty obcej, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (wyrok z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, (...) i (...), pkt 75). Tymczasem wprowadzone do Umowy klauzule indeksacyjne, opierające się na Tabeli Kursów sporządzanej każdego dnia roboczego przez Bank, a więc pozostawiając ustalenie kursu wymiany pozwanemu, z samej istoty zaprzeczały wymogowi przedstawienia Kredytobiorcy w przejrzysty sposób mechanizmu ustalania tych kursów, tak żeby powodowie mogli w oparciu o obiektywne kryteria, szacować wysokość swojego zobowiązania.

W dalszej kolejności należało ocenić, czy zawarte w umowie kredytowej klauzule indeksacyjne kształtują prawa i obowiązki kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Podkreślić trzeba, że sprzeczne z dobrymi obyczajami są przede wszystkim działania niezgodne z zasadą równorzędności stron kontraktujących. Rażącem naruszeniem interesów konsumenta jest z kolei nieusprawiedliwiona dysproporcja praw czy obowiązków na jego niekorzyść w stosunku obligacyjnym. Wspólną cechą wyżej wskazanych przesłanek jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków czy ryzyka między stronami, prowadzące do zachwiania równowagi kontaktowej (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., sygn. akt I CK 832/04, Legalis nr 71468). Do dobrych obyczajów, uczciwości kupieckiej zalicza się przede wszystkim wymaganie od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a ponadto by postanowienia umowne w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należycie zabezpieczały interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. Działanie wbrew dobrym obyczajom, w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego, oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku umownego. W stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Tym wartościom bowiem powinny odpowiadać zachowania stron stosunku zobowiązaniowego. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z wyżej wymienionymi wartościami, kwalifikować należy zawsze jako sprzeczne z dobrymi obyczajami w rozumieniu przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. W szczególności dotyczy to wszelkich postanowień, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy. Co do zasady za sprzeczne z dobrymi obyczajami uznaje się reguły postępowania sprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Sąd jest zatem obowiązany do zbadania i oceny, czy konkretne klauzule umowne przekraczają granice rzetelności kontraktowej zakreślone przez ustawodawcę w odniesieniu do kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (tak: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2015 r., sygn. akt I CSK 945/14, z dnia 30 września 2015 r., sygn. akt I CSK 800/14, z dnia 13 sierpnia 2015 r., sygn. akt I CSK 611/14, a także Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 czerwca 2013 r., sygn. akt VI ACa 1698/12, z dnia 30 czerwca 2015 r., sygn. akt VI ACa 1046/14 i z dnia 11 czerwca 2015 r., sygn. akt VI ACa 1045/14).

Jednocześnie zdaniem Sądu brak jest podstaw do uznania, że samo istnienie w umowie kredytowej klauzul indeksacyjnych (samego mechanizmu indeksacji) kształtowało prawa i obowiązki Kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszało ich interesy. Sąd zwraca uwagę, iż ma świadomość, że na skutek nadzwyczajnej zmiany stosunków na rynku walut i wzrostu kursu franka szwajcarskiego w stosunku do złotego, doszło do wzrostu zobowiązania kredytowego powoda, a tym samym do pogorszenia jego sytuacji. Niemniej jednak podnieść należy, że oceny abuzywności postanowień umowy dokonuje się z uwzględnieniem stanu rzeczy istniejącego w chwili jej zawarcia (zob.: art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku, wyrok Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., sygn. akt III CZP 29/17), co oznacza, że okoliczności wykonania umowy, nie mają dla tej oceny co do zasady żadnego znaczenia. Skoro tak to dla oceny tej nie ma znaczenia podnoszona przez pozwanego okoliczność, że

kursy CHF stosowane przez niego w bankowej tabeli kursów nie odbiegały od rynkowych tj. od kursów stosowanych przez inne banki, zdaniem sądu doniosłym jest to, że pozwany miał możliwość ich swobodnego kształtowania (w sposób nie sprecyzowany we wzorcach), nawet nie samo ich faktyczne kształtowanie w sposób odbiegający od kursów rynkowych, nie to czy kursy były zbliżone do kursów walut stosowanych w innych bankach, a tym samym tzw. spread był zbliżony do tego jaki był w innych bankach.

W opinii Sądu samo zastosowanie w rzeczonyj umowie konstrukcji indeksacji (waloryzacji) kredytu nie naruszało zasady równowagi stron, gdyż w istocie ryzyko zmian kursu waluty indeksacyjnej obciążało obie strony. Podkreślić bowiem trzeba, że w przypadku wzrostu kursu waluty indeksacyjnej szala owego ryzyka przechylała się na kredytobiorców, jednak w razie potencjalnego spadku kursu tej waluty, ryzyko spadłoby na bank udzielający kredytu. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 maja 2012 roku (II CSK 429/11, Legalis nr 526856) zmiana kursu waluty co do zasady mieści się w ryzyku kontraktowym, bowiem jest faktem powszechnie znanym, że kurs waluty nie jest wartością stałą, lecz zmienną, zależną od bardzo wielu czynników w gospodarce i polityce. Biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waluty waloryzacji tego kredytu. Podobne ryzyko ponosi kredytodawca, który wprawdzie ma osiągnąć tylko zwrot kwoty udzielonego kredytu z odsetkami, ale w razie zawarcia klauzuli walutowej może poszczególne raty mieć większe po przeliczeniu, albo mniejsze, zależne od różnic kursowych. Jak wskazał Rzecznik Generalny w opinii z dnia 27 kwietnia 2017 roku do sprawy C-186/16 artykuł 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw/obowiązków stron należy oceniać poprzez odniesienie do wszystkich okoliczności, które przedsiębiorca mógł w sposób uzasadniony przewidzieć w chwili zawarcia umowy. Natomiast nierównowagi tej nie można oceniać w świetle zmian, które nastąpiły po zawarciu umowy, takich jak zmiany kursu walut, na które przedsiębiorca nie miał wpływu i których nie mógł przewidzieć.

Ponadto kredytobiorcy z tej sprawy doskonale zdawali sobie sprawę z tego, że kredyt przez nich ostatecznie wybrany (walutowy, a nie złotowy, który także pozwany bank udzielał) wiąże się z istnieniem dwóch zasadniczych rodzajów ryzyka, które są od niego niezależne i na które nie ma żadnego wpływu (zmienny kurs franka i zmienne oprocentowanie). W tym kontekście należy zwrócić uwagę na to, że w ramach umowy kredytu Kredytobiorcy wyraźnie oświadczyli, że są świadomi ryzyka kursowego w związku ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego w okresie trwania umowy i je akceptują. Z treści tego oświadczenia wyraźnie wynikało, iż mieli pełną świadomość, iż zaakceptowane przez nich ryzyko kursowe ma wpływ zarówno na ogólną wartość zobowiązania względem banku pozostałego do spłaty, ale także na wysokość poszczególnych rat. Biorąc pod uwagę fakt, że kredytobiorcy zawarli umowę kredytową na okres 600 miesięcy, to oceniając sprawę rozsądnie i z dołożeniem należytej staranności (jako świadomi konsumenci) musieli mieć świadomość, że prawdopodobieństwo, aby sytuacja gospodarcza w Polsce, Europie i na świecie (determinująca relacje walutowe) była przez cały czas jednakowa, jest zwyczajnie niemożliwe.

Nie można również pominąć faktu, że na datę zawarcia umowy kredytowej opcja kredytu indeksowanego do CHF była dla nich znacznie bardziej korzystna niż umowa kredytu udzielanego w złotychkach, przede wszystkim z uwagi na niższe oprocentowanie. Jest faktem notoryjnym (art. 228 § 1 k.p.c.), że kredyty indeksowane do waluty obcej, szczególnie do CHF, na przestrzeni lat 2006 - 2012 były znacznie korzystniej oprocentowane w porównaniu do kredytów w złotych polskich, a zatem raty ich spłaty były generalnie niższe co przesądzało, że kredytobiorcy na taki właśnie produkt się decydowali.

Z tych wszystkich przedstawionych względów nie można uznać, aby samo zamieszczenie w umowie kredytowej klauzul indeksacyjnych było sprzeczne z dobrymi obyczajami, czy rażąco naruszało interesy kredytobiorców w tej sprawie jako konsumentów. Tym samym jako dopuszczalne należało uznać samo obowiązywanie klauzul indeksacyjnych, przewidujących określony mechanizm przeliczeniowy waluty PLN do CHF i na odwrót, który sam w sobie nie jest objęty abuzywnością.

Ponadto zdaniem Sądu co do zasady nie jest także naruszeniem dobrych obyczajów samo zastosowanie przy wypłacie kredytu kursu kupna waluty CHF, zaś przy spłacie poszczególnych rat kursu sprzedaży CHF. Istota tego mechanizmu wynika bowiem z istoty indeksacji, albowiem w chwili udzielenia kredytu kredytobiorcy chcąc uzyskać kwotę w PLN musieliby otrzymaną w CHF kwotę sprzedać, co uczyniliby po kursie kupna czyli kursie, po którym inny podmiot kupiłby od nich posiadaną walutę. Odwrotna jest natomiast sytuacja w przypadku spłaty raty, albowiem powodowie chcąc pozyskać taką walutę musieliby dokonać jej nabycia, co uczyniliby po kursie sprzedaży, czyli po kursie, po którym czy to w kantorze czy też w banku dany podmiot byłby gotowy mu ją sprzedać. Podnieść również należy, że sam w sobie mechanizm, tj. stosowania kursu kupna i kursu sprzedaży do rozliczeń w relacji kredytodawca i kredytobiorca, nie jest zabroniony przez bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa. Nie można także zapominać, iż Pozwany bank nie ukrywał stosowania tego mechanizmu przed powodami. Ci jako kredytobiorcy, którzy zapoznali się z treścią umowy i regulaminu, byli w chwili podpisywania umowy poinformowani, że do rozliczeń będzie stosowany zarówno kurs kupna (etap uruchomienia kredytu), jak i kurs sprzedaży (etap spłaty kredytu), a wysokość kursów dostępna jest w placówkach banku.

Odmienne Sąd jednakże ocenia kwestię samej Tabeli Kursów Walut. Wskazać należy, iż umownej definicji Tabeli (§ 2 lit. O Regulaminu), wynika, że jest to tabela kursów kupna/sprzedaży walut (...) Bank S.A. obowiązująca o godz. 9:30 w dniu, w którym następuje operacja. Takiej definicji nie można przypisać przymiotu jednoznaczności, ani tym bardziej przejrzystości. Żadne dodatkowe postanowienia umowne nie regulują sposobu ustalania kursów walut. Wiadomo z tej definicji, że jest do operacji wymiany walut stosuje się kursu w niej obowiązujące o godzinie 9:30, brak jest jednak konkretnych informacji o sposobie ustalania tychże kursów. Ponadto w postanowieniu tym nie zamieszczono zapisów o wysokości stosowanego przez bank spreadu walutowego, a w konsekwencji tego, czy w kursie ustalonym przez bank jest zawarty jedynie spread walutowy (koszt zabezpieczenia dostępu do CHF na rynku międzybankowym), czy także jakiegoś rodzaju dalsze świadczenie, np. marża za dokonanie wymiany waluty, czyli wynagrodzenie banku. Należy przy tym pamiętać, że konstrukcja kredytu zgodnie z art. 69 Prawa bankowego, wymaga precyzyjnego określenia wszystkich składników wynagrodzenia banku. Nadto w warunkach umownych nie określono nawet zależności w zmianie kursu w tabeli banku od zmian wartości walut na rynku.

Z uwagi na powyższe, poza kwestią czasu, to jest konkretnie z jakiej daty wiązała Tabela odpowiednio przy przeliczeniu wypłaty lub określeniu wysokości raty, postanowienia ułożonego stosunku umownego nie precyzowały parametrów, którymi bank byłby związany przy ich tworzeniu. Skonstruowanie w taki sposób zapisu odnośnie parametru, który jest wykorzystywany przy indeksacji, w ocenie Sądu wskazuje, iż występuje tu znaczna dysproporcja informacyjna co do sposobu realizacji umowy między stronami. Takie niedookreślone postanowienia umowne bez wątpienia naruszały dobre obyczaje i prowadziły do naruszenia interesu majątkowego Powodów. O ile kredytobiorcy są w stanie ustalić samą wysokość kursów waluty obowiązujących u pozwanego, o tyle z pewnością zostali pozbawieni możliwości kontroli, czy stosowany przez bank kurs jest prostą pochodną rzeczywiście dokonywanych na rynku międzybankowym transakcji waluty, czy też zawiera

w sobie jakiś dodatkowy margines, stanowiący de facto zysk banku. Ten stan rzeczy oznacza wyraźną nierówność informacyjną obu partnerów i w sposób zasadniczo wpływa niekorzystnie na sytuację kredytobiorców z tej sprawy jako konsumentów w stosunku kredytowym. Nie zostali oni poinformowani o metodach tworzenia Tabel banku, nie przyznano im również żadnych mechanizmów pozwalających na ich kontrolę czy też weryfikację, co jak już wskazano wcześniej potwierdza nierównowagę stron wynikającą z niedoinformowania i czyni kwestionowane zapisy sprzecznymi z dobrymi obyczajami, a także naruszającymi interes kredytobiorców z tej sprawy. Naruszenie to ma rażący charakter, wiąże się bowiem ze sposobem ustalania wysokości świadczenia strony pozwanej w postaci wypłaty kwoty kredytu i świadczenia strony powodowej w postaci poszczególnych rat spłaty kredytu, który to w kwestionowanych klauzulach umownych został zastrzeżony stronie pozwanej poprzez oddanie jej swobodnej możliwości kształtowania kursu waluty po którym następuje waloryzacja.

Odnosnie przedstawionej kredytobiorcom informacji o możliwym wahanii kursów z tabeli banku do 5% od kursu rynkowego – nie można jej uznać za wskazanie ani sposobu ani zakresu w jakim bank będzie ustalił kurs, dalej nieweryfikowalny jest sposób jego ustalania i zakres ponieważ konsument nie jest w stanie ustalić kursu waluty, a

odwołanie się do nieokreślonego ogólnego pojęcia „kursu rynkowego” dalej nie daje możliwości dowiedzenia się przez konsumenta ile będzie wynosić kurs waluty w chwili wypłaty czy spłaty kredytu albo jakich wahań i od czego liczonych może się spodziewać. Takie określenie jest nie ostre, dalej zachodzi możliwość kształtowania przez bank kursu w dowolny sposób, bo konsument w chwili wykonywania umowy nie wie ile wynosi tzw. kurs rynkowy o którym mowa w informacji.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy przyjął, iż kwestionowane w pozwie klauzule indeksacyjne - § 2 ust. 1, § 3 ust. 8 umowy kredytu, §11 ust. 7 regulaminu, §12 ust. 7 regulaminu stanowią klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w zakresie odnoszącym się do ustalania wysokości kursu waluty – waluty przeliczeniowej (zarówno kursu kupna, jak i kursu sprzedaży), dotyczącej określenia zwaloryzowanego zobowiązania kredytobiorcy w odniesieniu do Bankowej Tabeli Kursów Walut. Zdaniem Sądu oceny tej nie zmienia zawarcie aneksu nr. 1 do umowy kredytu ponieważ abuzywność postanowień umowy podlega ocenie na chwilę zawarcia umowy.

Po przyjęciu abuzywności w/w klauzul Sąd rozważył jaki skutek niesie to dla umowy zawartej między stronami.

Skutkiem abuzywności klauzul indeksacyjnych jest bezskuteczność tychże klauzul od chwili zawarcia umowy. Jak wskazano wyżej sam mechanizm indeksacji jest dopuszczalny ale bezskuteczność w/w klauzul dotyczy samego sposobu ustalenia wysokości świadczeń stron - ich przeliczenia w oparciu o kursy kształtowane przez bank w bankowej tabeli kursów. Po wyeliminowaniu abuzywnych części postanowień dotyczących tego przeliczenia brak jest miernika służącego do dokonania indeksacji, a skoro tak brak jest możliwości zastosowania indeksacji co prowadzi do konieczności przyjęcia, że klauzule indeksacyjne w całości nie mogą mieć zastosowania.

Zachodzi więc konieczność pominięcia w całości postanowień umownych dotyczących indeksacji przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia te nie wiążą konsumenta *ex tunc* i *ex lege*, zaś co do zasady zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c., strony są związane umową w pozostałym zakresie. Postanowienia takie przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje mechanizmu indeksacji.

Ze wskazanych wyżej przyczyn zakwestionowaniu podlega cały mechanizm indeksacji w kształcie przyjętym w wiążącej stronie umowy. Jednocześnie wskazać należy, że nie ma możliwości ustalenia i przyjęcia innego („sprawiedliwego”) kursu dla dokonania rozliczeń między stronami, przy zachowaniu mechanizmu indeksacji. Takiego rozwiązania nie przewidują przepisy prawa i w oczywisty sposób postanowienia umowy, nie ma nawet podstawy prawnej którą przez analogię można by zastosować do przyjęcia takiego rozwiązania. Tutaj należy też wskazać, że stosowanie obowiązującego aktualnie art. 358 § 2 k.c. jest niemożliwe, skoro nie obowiązywał on w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie dopiero 24 stycznia 2009 r.), a brak jest przepisów przejściowych, które umożliwiałyby jego zastosowanie do umów zawartych wcześniej. Ponadto przepis ten odnosi się do możliwości ustalenia kursu waluty obcej w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej, natomiast nie reguluje sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na obcą. Brak jest zatem mogących znaleźć zastosowanie przepisów dyspozytywnych stanowiących podstawę wyznaczenia takiego kursu.

Sąd rozważył też możliwość zastosowania jako kursu służącego do dokonania indeksacji kursów NBP w szczególności kursu średniego NBP waluty CHF. Sąd doszedł

do przekonania, że kursów publikowanych przez NBP również nie da się zastosować przede wszystkim dlatego, że brak jest przepisu prawa który uzasadniał by taką możliwość, ponadto wykluczona jest zarówno tzw. redukcja utrzymująca skuteczność postanowienia abuzywnego, jak i możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia. Przywołać tu należy orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej na tle regulacji dyrektywy nr 93/13. W wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r.

w sprawie sygn. C-618/10 Trybunał wskazał, że „z brzmienia ust. 1 rzeczonego art.

6 [dyrektywy Rady 93/13/EWG] wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał

on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa ta powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego. (...) Gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców”. W kolejnym orzeczeniu z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 Trybunał stwierdził natomiast, że „art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji takiej jak rozpatrywana w postępowaniu głównym, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zarządzić skutkom nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym”. Zastosowanie przepisów dyspozytywnych prawa krajowego, w miejsce postanowień abuzywnych ograniczone zostało zatem do sytuacji, w której bez takiego uzupełnienia umowa nie mogłaby dalej obowiązywać, co – jak podkreślił Trybunał – byłoby niekorzystne dla konsumenta – „skutkiem czego osiągnięcie skutku odstrasżającego wynikającego z unieważnienia umowy byłoby zagrożone”.

Jak wyżej wskazano, w przypadku, którego dotyczy niniejsza sprawa, brak jest jednak odpowiednich przepisów dyspozytywnych określających zasady indeksacji walutowej w umowach kredytu bankowego.

Sąd rozważał również przyjęcie koncepcji, że umowa pozostaje umową kredytu bez mechanizmu indeksacji, co powoduje, że faktycznie mamy do czynienia z kredytami złotowymi, ze zmiennym oprocentowaniem, na które składa się suma obowiązującej stawki DBCHF (opartej o wskaźnik LIBOR 3m) i stałej marży Banku określonych w umowach tj. wyeliminowanie z umów mechanizmu indeksacji. Analiza umowy każe jednak uznać, że nie jest to słuszne rozwiązanie.

Niewątpliwie pozwany nie zawarłby umowy o kredyt złotowy oprocentowany w oparciu o wskaźnik LIBOR 3m. LIBOR (London Interbank Offered Rate), który stanowi jedynie umowny i fakultatywny parametr transakcji finansowych, a instytucje finansowe przyjmują go jako stawkę bazową dla takich transakcji. Jest to referencyjna wysokość oprocentowania depozytów i kredytów na rynku międzybankowym w L. dla walut o globalnym znaczeniu: dolara amerykańskiego, euro, franka szwajcarskiego, funta brytyjskiego i jena. Obliczany jest on jako średnia arytmetyczna wielkości oprocentowania podawanych przez wybrane banki będące uczestnikami panelu LIBOR, które prowadzą aktywną działalność na rynku międzybankowym w L.. Wyznaczeniem wartości LIBOR zajmuje się (...). WIBOR (Warsaw Interbank Offered Rate) również stanowi jedynie umowny i fakultatywny parametr transakcji finansowych, instytucje finansowe przyjmują go jako stawkę bazową dla takich transakcji. Jest to referencyjna wysokość oprocentowania kredytów na rynku międzybankowym w Polsce dla waluty krajowej. Obliczany jest jako średnia arytmetyczna wielkości oprocentowania podawanych przez największe banki działające w Polsce, które są uczestnikami panelu WIBOR. Wyznaczeniem wartości WIBOR zajmuje się spółka (...) S.A. Jest okoliczności bezsporną, że w praktyce obrotu banki zawierały umowy kredytów złotowych oprocentowanych w oparciu o stawkę WIBOR, a umowy kredytów walutowych lub kredytów złotowych indeksowanych do walut obcych oprocentowanych w oparciu o stawkę LIBOR. Nie doszło by zatem do zawarcia umowy w PLN w której zastosowano by stawki LIBOR.

Posiłkując się wykładnią dyrektywy 93/13/EWG, a tym samym również implementujących ją przepisów krajowych o niedozwolonych postanowieniach umownych (art. 385<sup>1</sup> i n. k.c.), wiążąca jest wykładnia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Wynika to z systemu ochrony prawnej w Unii Europejskiej, zgodnie z którym TSUE jest wyłącznie

właściwy w kwestii wykładni prawa unijnego, z kolei sądy krajowe mają wyłączną kompetencję do stosowania tego prawa w konkretnych sprawach podlegających ich jurysdykcji.

Poszukując interpretacji dyrektywy 93/13/EWG zwrócić należy na wydany w dniu 3 października 2019 r. przez TSUE wyrok w sprawie C-260/18 (...), który zapadł w następstwie pytania prawnego wystosowanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie, a zatem na tle polskiego systemu prawnego. Z rzeczonego orzeczenia można wywieść następujące założenia w ramach wykładni prawa Unii Europejskiej oraz prawa krajowego:

1. Warunkiem utrzymania w mocy umowy po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych jest jedynie zgodność utrzymania w mocy umowy z przepisami prawa krajowego, a w razie uznania, że zgodnie z odpowiednimi przepisami prawa krajowego utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, prawo UE nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu. (pkt 39, 40, 43, 47);
2. Jedynie w sytuacji, gdyby umowa nie może obowiązywać po wyeliminowaniu nieuczciwych klauzul, a stwierdzenie nieważności umowy jest niekorzystne dla konsumenta, sąd może sanować umowę, stosując zamiast wyeliminowanych klauzul abuzywnych przepisy dyspozytywne (pkt 48);
3. Ocenę niekorzystności dla konsumenta stwierdzenia nieważności umowy należy dokonywać na chwilę orzekania a nie na chwilę zawarcia umowy, i decydujące dla tej oceny jest stanowisko konsumenta, a sąd nie może ocenić interesu konsumenta sprzecznie z jego wyraźnym stanowiskiem (pkt 51, 56, 67-68);
4. Konsument ma prawo zrezygnować z ochrony wynikającej z przepisów o klauzulach abuzywnych, sprzeciwiając się stwierdzeniu nieważności umowy, a nawet wyeliminowaniu nieuczciwych postanowień z umowy (pkt 53-55, 66);
5. Przepisy dyspozytywne, którymi sąd może uzupełnić umowę w ww. sytuacjach, nie mogą odwoływać się do zasad współżycia społecznego albo ustalonych zwyczajów, jak art. 56 k.c. (pkt 61-62).

Z powyższego wynika pokrótce, iż według TSUE, upadek całej umowy z powodu eliminacji z niej postanowień abuzywnych jest dopuszczalny w wyjątkowych sytuacjach. Przede wszystkim gdy dalsze obowiązywanie umowy nie daje się pogodzić z konstrukcjami prawnymi przyjętymi w krajowym ustawodawstwie i jednocześnie, przy spełnieniu warunku wedle którego upadek całej umowy nastąpi z korzyścią dla konsumenta, przy jednoczesnym braku przepisów dyspozytywnych.

W powołanym świetle zwrócić również należy uwagę, iż w polskim porządku prawnym o nieważności umowy kredytu bankowego można mówić wyłącznie wtedy, gdy nie zostały w niej uzgodnione minimalne, konieczne elementy umowy odzwierciedlające essentialia negotii umowy kredytu bankowego, do której to kategorii (w świetle ustawy Prawo bankowe - art. 69 - według brzmienia na dzień zawarcia Umowy) należy zaliczyć: Po stronie kredytodawcy: 1) oddanie do dyspozycji kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych - określonych jako kwota kredytu, 2) cel udzielenia kredytu. Po stronie kredytobiorcy: 1) zobowiązanie do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie (tj. zgodnie z celem kredytowania), 2) zwrot wykorzystanego kredytu, 3) zapłatę wynagrodzenia na rzecz banku w zamian za korzystanie ze środków kredytu, w formie odsetek lub prowizji od udzielonego kredytu. Zwrócić należy jednak uwagę, że jak już wskazano wyżej klauzule indeksacyjne w rozumieniu analizowanych Umów stanowią element określający główne świadczenie stron umowy kredytu indeksowanego.

Wobec wyraźnego stanowiska powódek odwołujących się do nieważności Umowy, oraz dokonania przez powodów spłaty kwot odpowiadających swoją wartością znacznej części otrzymanego przez powodów kredytów, nie zachodzi obawa, że ustalenie nieważności Umowy doprowadzi do niekorzystnych i penalizujących skutków dla konsumenta. Nie zachodzi więc sytuacja, w której konsument jest postawiony przed koniecznością wyboru między dwoma rozwiązaniami, z których każde jest dla niego niekorzystne: pozostawieniem niekorzystnej luki w Umowach albo następczą akceptacją niekorzystnych klauzul. Nie ma zatem żadnych przeszkód aby uznać, że stwierdzenie nieważności Umowy miałooby odbyć się ze szkodą dla konsumenta, naruszając jego interesy ekonomiczne.



Podzielić należy stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie, że „Umowa kredytu w tych okolicznościach musi być uznana za nieważną, skoro abuzywne okazały się postanowienia określające główny przedmiot umowy. W świetle przepisów Kodeksu cywilnego nie może zostać uznany za ważny kontrakt, w którym nie osiągnięto konsensusu co do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Taką samą wadą obarczony jest kontrakt, którego essentialia negotii zostały określone w postanowieniach, które Sąd uznaje za niedozwolone postanowienia umowne, niewyrażone jasnym i zrozumiałym językiem (nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny) w rozumieniu omówionych powyżej przepisów dyrektywy 93/13 i przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 KC. W świetle wykładni dokonanej wyrokiem C-260/18, nie jest możliwe przekształcenie takiej umowy w umowę o kredyt złotowy, z pozostawieniem oprocentowania według stawek LIBOR plus marża” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 grudnia 2019r. sygn. I ACa 697/18).

Odnosząc powyższe rozważania do niniejszej sprawy, sporną umową uznać należy za nieważną w oparciu o art. 58 §1 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> k.c. w następstwie stwierdzenia abuzywności klauzul przeliczeniowych i braku możliwości uzupełnienia niedozwolonych klauzul umownych przepisami dyspozytywnymi, umowa staje się sprzeczna z naturą stosunku prawnego umowy kredytu, bo w rzeczywistości mimo literalnych zapisów umowy kredytu nie określone jest świadczenie kredytobiorcy, nie są też określone zasady spłaty kredytu, czego wymaga art. 69 ust. 2 Prawa bankowego. Dlatego też Sąd w pkt. 1 wyroku na podstawie art. 189 k.p.c. ustalił nieważność przedmiotowej umowy kredytu.

Przed przejściem do żądania zapłaty należy jednak odnieść się do twierdzenia powódek o uchyleniu się od skutków prawnych umowy o kredyt w wyniku zawarcia jej pod wpływem błędu.

Pozostając więc jeszcze na gruncie zarzutów ogólnych powoda zmierzających do wykazania nieważności Umowy, Sąd nie podziela twierdzeń wskazujących, że błędne podanie w treści spornego stosunku prawnego Całkowitego Kosztu Kredytu (CKK) mogło stanowić podstawę do skutecznego uchylenia się przez Kredytobiorcy od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu.

Bez wątplenia podana w Umowie wartość CKK, biorąc pod uwagę definicję CKK zawartą w §2 Regulaminu, kwotę udzielonego kredytu oraz pozostałe postanowienia umowne (w tym odnoszące się do oprocentowania) została znacząco zaniżona i należy ją traktować jako oczywistą omyłkę pisarską. Nie oznacza to jednak, że owa omyłka mogła stanowić podstawę do złożenia przez powodów pisemnego oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu. Podobnie rzecz się ma z RRSO.

Błąd w znaczeniu wady oświadczenia woli jest określany jako błąd postrzegania („błąd widzenia”), w odróżnieniu od błędu przewidywania i wnioskowania, które, należąc do sfery motywacyjnej podejmowanej czynności prawnej, tworzą pobudkę, pod wpływem której wyrażone zostaje oświadczenie woli uznane następnie przez oświadczającego za „błąd”, gdy okazuje się, że oświadczenie nie osiągnęło zamierzonego i przewidywanego celu. Artykuł 84 k.c. określa dwie pozytywne i niezbędne przesłanki błędu w znaczeniu prawnym: musi to być błąd co do treści czynności prawnej i musi być błędem istotnym.

Błąd odnosi się do treści czynności prawnej, gdy jest z nią ściśle powiązany, to znaczy dotyczy któregośkolwiek elementu składającego się na jej treść. Błąd może dotyczyć nie tylko essentialia negotii, ale także innych okoliczności lub elementów należących do treści czynności prawnej. W omawianej płaszczyźnie błąd może dotyczyć w szczególności: przedmiotu czynności prawnej (lub jego cech), rodzaju czynności prawnej, osoby kontrahenta, jego sytuacji prawnej (zob. wyrok SN z 24 października 1972 r., I CR 177/72, Legalis nr 16651). Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Natomiast walor istotności błędu sformułowany w art. 84 § 2 k.c., oznacza, że błąd musi być zobiektywizowany. Subiektywny pogląd składającego oświadczenie nie wystarcza. Zobiektywizowany charakter błędu wynika z odwołania się do przypuszczenia, jak by się w tej sytuacji zachował człowiek oceniający sprawę rozsądnie i niedziałający pod wpływem błędu, to znaczy, czy złożyłby oświadczenie tej treści.

W konsekwencji stwierdzenia przez Sąd, że umowa kredytu zawarta przez strony jest nieważna należało zgodnie z żądaniem powódki zasądzić od pozwanego zwrot uiszczonych kwot w związku z wykonywaniem przedmiotowej umowy. Stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (uchwała Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20). W przypadku nieważności umowy, stwierdzenie, że świadczenie spełnione przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego jest świadczeniem nienależnym oznacza, że co do zasady podlega ono zwrotowi, choćby kredytobiorca był równolegle dłużnikiem banku (art. 410 § 1 k.c.). Każda strona umowy ma przy tym własne roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia – bank o zwrot kwoty przekazanego kredytu, a kredytobiorca o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz banku w wykonaniu umowy kredytowej (wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

Jak ustalono w toku postępowania dowodowego, suma wpłat dokonanych przez powódkę E. S. tytułem spłaty rat kapitałowo – odsetkowych od dnia jego uruchomienia do 7.09.2017 r., a więc w okresie objętym żądaniem pozwu, uiszczona tylko w złotych wyniosła 117.703,67 zł, natomiast kwota uiszczona z tytułu prowizji od zawarcia aneksu do przedmiotowej umowy wynosi 1.000 zł (jak wynika z wydruku k. 149, a nie 5329,37 zł), opłata od ubezpieczenia niskiego wkładu została uiszczona w kwocie 2.036,33 (k.142) zł, co daje łącznie kwotę 120.740 zł. Strona powodowa domaga się kwot wpłaconych we wskazanym czasie w złotych z tytułu nieważności umowy, co jest zasadne wobec tego iż wszystkie ze wskazanych kwot zostały uiszczone w.g bieglego w złotych (opinia k. 891). Dlatego też kwota 120 740 zł na podstawie art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c. podlegała zasądzeniu na rzecz powódki E. S. jako osoby spłacającej kredyt. Tym samym, Sąd oddalił roszczenie o zasądzenie na rzecz powódki E. S. pozostałej kwoty dochodzonej w pozwie i pismach modyfikujących.

Zdaniem Sądu roszczenia powódki nie są przedawnione, W niniejszej sprawie za datę początku biegu przedawnienia można dopiero przyjmować złożenie przez powódki pozwanemu pisma w dniu 27 września 2017 r.. w którym powołały się na nieważność umowy. Licząc od tej daty 10 letni termin przedawnienia oczywiście nie upłynął.

Sąd podzielił tu pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019r., V CSK 382/18 przyjmując początek biegu przedawnienia należy wiązać z podjęciem przez kredytobiorców wiążącej, świadomej decyzji o powołaniu się na nieważność umowy, oznaczającej brak woli sanowania umowy kredytu.

Pozwany na końcowym etapie postępowania podniósł zarzut zatrzymania świadczenia, do czasu zaoferowania mu zwrotu kwoty wypłaconego kredytu. Załączył oświadczenia o złożeniu materialnoprawnych oświadczeń powodom. Zarzut ten był zasadny i Sąd uwzględnił go.

Zarzut ten należy uznać za usprawiedliwiony, dzieląc w pełni argumentację pozwanego. Zgodnie z art. 496 k.c., stosowanym odpowiednio do przypadku nieważności umowy na podstawie art. 497 k.c., jeżeli skutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Przepis ten ma zastosowanie do zobowiązań z umów wzajemnych, ponieważ w nich występują świadczenia wzajemne (art. 488 § 1 k.c.). Zgodnie zaś z art. 487 § 2 k.c. umowa jest wzajemna, gdy obie strony zobowiązują się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej. Pomimo istnienia pewnych rozbieżności w doktrynie, za taką umowę należy uznać umowę kredytu, ponieważ odpowiednikiem świadczenia banku w postaci oddania do dyspozycji kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych, a następnie umożliwienia wykorzystania tej kwoty w sposób określony w umowie jest świadczenie kredytobiorcy w postaci zapłaty odsetek (oprocentowania) i prowizji. Dlatego też wyrok zawiera również odzwierciedlenie podniesionego przez pozwanego zarzutu zatrzymania.

Roszczenie ewentualne nie były zasadne wobec uwzględnienia roszczenia głównego o zapłatę oraz o ustalenie nieważności w/w umowy.

Zgodnie z treścią art. 189 k.p.c. materialnoprawną przesłanką skutecznego domagania się ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego czy prawa jest występowanie po stronie powoda interesu prawnego w uzyskaniu takiego rozstrzygnięcia. W doktrynie i orzecznictwie utrwalili się poglądy, zgodnie z którym interes prawny rozumieć należy jako obiektywnie występującą potrzebę ochrony sfery prawnej powoda, którego prawa zostały lub mogą zostać zagrożone, bądź też co do istnienia lub treści których występuje stan niepewności. Jedną z przesłanek badanych przy rozważaniu celowości wykorzystania powództwa o ustalenie jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda. O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia na tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa (wyrok Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r. II CKN 833/00, wyrok Sądu Najwyższego z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 2006 r. II CK 395/05).

Po przeanalizowaniu okoliczności faktycznych przedmiotowej sprawy oraz rozważeniu ewentualnych skutków wyroku Sąd doszedł do wniosku, że powódki mają interes prawny w domaganiu się ustalenia nieważności umowy. Zasadniczym celem powództwa było bowiem podważenie ważności spornej umowy, a tym samym podstaw prawnych zarówno dla wniesionych rat kredytowych, jak i przyszłych. Wprawdzie można by wystąpić tylko z powództwem o świadczenie, opierając je na tych samych podstawach faktycznych i prawnych, jednakże, ocenie Sądu, wyrok w sprawie o zapłatę, definitywnie nie zakończyłby powstałego między stronami sporu. Z mocy wiążącej wyroku o świadczenie korzysta jedynie rozstrzygnięcie, nie rozciąga się ona na kwestie pozostające poza sentencją, w tym ustalenia i oceny dotyczące stosunku prawnego stanowiącego podstawę żądania, o którym orzeczono. Moc wiążąca w zakresie ustanowionym w art. 365 k.p.c. odnosi się tylko do „skutku prawnego”, który stanowił przedmiot orzekania i nie oznacza związania sądu (i stron) ustaleniami zawartymi w uzasadnieniu orzeczenia (wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2000 r. II CKN 655/98, wyrok Sądu Najwyższego z 23 maja 2002 r. IV CKN 1073/00). W tym stanie rzeczy niepewność stanu prawnego powoduje potrzebę uzyskania ochrony prawnej w drodze powództwa o ustalenie. Powódki zgłaszają wątpliwości rzutujące na możliwość wykonywania spornego stosunku prawnego. Merytoryczne rozpoznanie roszczeń zgłoszonych w niniejszym postępowaniu definitywnie zakończy powstały między stronami spór. Z tej też przyczyny Sąd uznał, że powodowie mają interes prawny w domaganiu się ustalenia nieważności umowy na podstawie art. 189 k.p.c.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c. Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zgodnie z regulacją art. 455 k.c., jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powódki przedstawiły dowód, że przed doręczeniem pozwu E. S. zawiadomiła pozwanego o zapłatę kwoty 120.740 zł w związku z ustaleniem nieważności umowy kredytu nr (...), a pozwany otrzymał to pismo w dniu 27 września 2017 r. (k.125). do zapłaty wyznaczono 14 dni. Roszczenie było więc wymagalne dnia 11.10.2017r. i od dnia następnego powódce należą się odsetki. Powódka dochodziła roszczenia odsetkowego od dnia wniesienia pozwu w tej sprawie tj. dnia 12 października 2017 r., co pokrywało się z wyznaczonym terminem.

Orzekając o kosztach postępowania w pkt. 4 sentencji wyroku, Sąd na podstawie art. włożył na pozwanego obowiązek zwrotu powodom pełnych kosztów procesu, mając na uwadze fakt uwzględnienia roszczenia głównego powodów w prawie w całości. Koszty powodów niezbędne do celowego dochodzenia praw w niniejszej sprawie wyniosły łącznie 8417 zł, na co składają się uiszczona opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.000 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego w wysokości 17 zł, i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 5400 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radcowskie, jak też zaliczka uiszczona celem sporządzenia opinii przez biegłego sądowego w wysokości 2000 złotych.